

Recenzja pracy doktorskiej, opis dorobku artystycznego i działalności dydaktycznej pana mgr Przemysława Liputa, sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym na Wydziale Artystycznym Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach w dniu 30 maja 2014 roku.

Pan Przemysław Liput urodził się w Sanoku w 1985 roku.

Jest absolwentem kierunku Grafika, Wydziału Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, który ukończył w 2010 roku realizując magisterską pracę dyplomową pt. *Niedobici* (cykl grafik cyfrowych) oraz *Moduły Walki* (film animowany), wykonanym w Pracowni Druku Cyfrowego pod opieką dr hab. Adama Panasiewicza. Od 2011 prowadzi zajęcia z animacji i multimediiów na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Opis dorobku artystycznego doktoranta:

Przemysław Liput jest autorem ilustracji do książek: *Rok w przedszkolu*, *Znajdź mnie. Przygoda w mieście*, filmu animowanego *Doktor Marazm* nagrodzonego przez Forum Obywatelskiego Rozwoju (Warszawa, 2010), filmu *VHS/ Moduły walki* i wielu animowanych spotów reklamowych. Pracował dla wydawnictw Nasza Księgarnia, Ładne Halo, Mamania i instytucji takich jak Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Unicef.

Po zakończeniu studiów jego aktywność artystyczna owocuje m.in. trzynastoma (jak dotąd) pokazami filmu *VHS/ Moduły Walki*, który prezentowany był w ramach wystawy *Wbrew Naturze* (Klub Fabryka, Kraków); festiwalu *Multimedia Szajna Festiwal 2010*, (Rzeszów); wraz z cyklem grafik *Niedobici* w wystawie *Z pracowni graficznej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie - Najlepszy Dyplom 2010* (Galeria Oko dla Sztuki 2, Kraków); na festiwalu *OFAFA 2011* (Kraków); festiwalu *Handmade Animations*, (Montreal); festiwalu *PLASTIC PAPER: Winnipeg's Festival of Animated, Illustrated + Puppet Film*, (Winnipeg); na *Krakowskich Targach Filmowych* towarzyszących *51. Krakowskiemu Festiwalowi Filmowemu*; na pokazie plenerowym *Nieźła Sztuka* (Muzeum Mazowieckie w Płocku); festiwalu *Fest Anca* (Zilina, Słowacja); na festiwalu *AFEV, Art*

and Culture Laboratory (Krk, Chorwacja); wystawie *Works on Paper and Video from Cracow*, University of Nebraska (Omaha); na festiwalu *{X}FEFV festiwal, Art and Culture Laboratory* (Rijeka, Chorwacja); razem z serią grafik *Wrestling* na wystawie *Polish School of Animation - Next Generation 2015*, Kulturni Center, Belgrad.

Inny z jego filmów - *Kontrola jakości* prezentowany jest w ramach wystawy *Glass&Cup. Polish Coffee Habits*, na zamku w Cieszynie, a później w Ambasadzie polskiej w Rzymie.

Jako współorganizator trzech edycji Ogólnopolskiego Studenckiego konkursu *NOTO - notatnik artysty*, prezentuje artefakty związane z tym przedsięwzięciem: *Notatnik z lat 2010-2012* na wystawie *NOTOART 1* w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie, oraz w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. W Krakowie w 2013, a w Katowicach w 2014 roku. Animowany spot reklamowy *NOTO Liputa*, prezentowany jest podczas przeglądu filmów animowanych *Young Directors* w Zachęcie (Warszawa, 2012). Druga edycja imprezy, na której doktorant prezentuje *Zeszyty* odbywa się w 2015 w Krakowie, a rok później pokazywana jest w Katowicach. Promująca to wydarzenie animacja *II Edycja NOTO* jego autorstwa, znajduje się w programie *Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA 2014*. Prezentowana jest w Toruniu, Lublinie, Suwałkach, Białymstoku, Olsztynie, Łodzi, Warszawie, Krakowie, Opolu, Chorzowie, Przemyślu, Poznaniu, Gdańsku i Rzeszowie.

Grafiki z dyplomowego cyklu *Niedobici* biorą udział w wystawie pokonkursowej *Biennale Grafiki Studenckiej* w Galerii Miejskiej *Arsenał* w Poznaniu; seria grafik *Portrety trumienne* prezentowana jest na wystawie *Międzynarodowe Triennale Grafiki. Grafika i edukacja. Polskie uczelnie artystyczne* (Pałac Sztuki, Kraków 2012). Zdobywają także wyróżnienie honorowe w *Ogólnopolskim Konkursie Grafiki im. Ludwiga Meidnera* (galeria Miejskiego ośrodka Kultury i Sportu, Oleśnica, 2012).

Dokumentacja dołączona do pracy doktorskiej zawiera również obszerną listę publikacji wydawniczych, w których Przemysław Liput odpowiedzialny był za stronę wizualną:

*Kacper i jego sprawy*, tekst: Elżbieta Pałasz, Zysk i S-ka, Polska 2011; *Jak to na wojence...*, tekst: Edward Słoński Zysk i S-ka, Polska 2011; *Mali zwycięcy. Przygody dzieci na pustyni Szamo*, tekst: Antoni Ferdynand Ossendowski, Zysk i S-ka, Polska 2011; *Gupikowo*, tekst: Monika Kowaleczko-Szumowska, wydawnictwo BIS, 2011; *Stefek Burczymucha*, tekst: Maria Konopnicka, Zysk i S-ka, Polska 2012; *Dzieci doktora Motyla*, tekst: Wojciech Mikołuszko, Multico, Polska 2013; *Idzie Zima*, tekst: Tadeusz Kubiak, Zysk i S-ka, Polska 2014; *Kosmiczna Podróż*, tekst: Paweł Mazur, ADAMADA, 2015; *Prawie Bajki. Nieznajomość prawa szkodzi*, tekst: Jakub Skworz, PmQ sp. z o.o., 2016; *Wybėsy z Ameryki*, tekst: Monika Kowaleczko-Szumowska, wydawnictwo BIS, 2016; *Rok w przedszkolu*, Nasza Księgarnia, 2016; *Znajdź mnie. Przygodaw Mieście*, Dragon, 2016; *Prawie Bajki. Twarde Prawo, ale Prawo*, tekst: Jakub Skworz, PmQ sp. z o.o., 2017; *Ziemia*

do *Jadzi*, tekst: Maciek Błażniak, Ładne Halo!, 2017; *Jano i Wito*, tekst: Wiola Wołoszyn, Mamania, 2017; Seria ilustracji do podręczników, wydawnictwo PWN, 2011-12; Cykl ilustracji do serii wydawniczej *Lokomotywa*, (m.in.: *Muzyka, Matematyka. Cz 3., seria zeszytów ćwiczeń Czytam i piszę 1-6, Album. Książka dla klasy drugiej*), Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe; Seria ilustracji do podręcznika szkolnego *Odkrywam siebie*, Grupa Edukacyjna S.A, 2014; Oprawa graficzna (seria ilustrowanych kart dla warszawskich muzeów, spot reklamowy, plakat, ulotka) dla sześciu edycji między-muzealnej gry *Raz, dwa, trzy... warszawiakiem jesteś Ty!*, Muzeum Powstania Warszawskiego, lata 2011-17.

Jego ilustracje prezentowane były podczas *Salonu Ilustratorów* – edycja 2011, 2012, 2013 na Targach poznańskich, a książki *Rok w przedszkolu* (Nasza Księgarnia, 2016), zostały wyróżnione w *XV Edycji Konkursu Świat Przyjazny Dziecku*, Komitetu Ochrony Praw Dziecka w 2016 roku.

Powyższe zestawienie wskazuje na aktywne prowadzenie profesjonalnej działalności zawodowej. Doktorant zajmuje się głównie animacją, grafiką cyfrową i ilustracją. Każda z tych dziedzin, z uwagi na zróżnicowany charakter zależności, ma swoje uwarunkowania. Znane mi ilustracje pana Liputa, uwarunkowane są formą przyjętej konwencji, która nawiązuje do kanonu XX-wiecznej polskiej ilustracji dziecięcej. Ich kształt stanowi wypadkową oczekiwań wydawcy, przewidywanych oczekiwań adresata, wymogów klarowności i prostoty przekazu (szczególnie w wydawnictwach edukacyjnych), oraz indywidualnej wrażliwości autora. Stwierdzić należy, że Przemysław Liput jest ilustratorem rozpoznawalnym na polskim rynku wydawniczym i doskonale porusza się w jego obszarze. Animacja i grafika cyfrowa, jako niewyikłane w meandry rynku, opierają się - jak to zwykle bywa - na relacji formy wobec artykułowanego przekazu. To oczywiste uproszczenie wymagałoby nieco szerszego rozwinięcia, ale sądzę że będzie na to miejsce w części niniejszej recenzji poświęconej ocenie pracy i rozprawy doktorskiej. W tym miejscu właściwe wydaje mi się stwierdzenie, że dorobek artystyczny doktoranta jest wystarczająco obszerny, a jego jakość potwierdzona kilkoma wyróżnieniami niezależnych gremiów, aby uznać go za spełniającego warunki stawiane przed przystąpieniem do obrony pracy doktorskiej.

#### Opis działalności dydaktycznej doktoranta:

Z dokumentacji działalności dydaktycznej przygotowanej przez pana Przemysława Liputa wynika, że od 2011 roku prowadzi zajęcia z animacji i multimediiów na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Warto wspomnieć o pełnionej przez niego roli współorganizatora trzech edycji ogólnopolskiego konkursu studenckiego *NOTO - notatnik artysty*, która rekompensować może brak szerszego opisu rezultatów jego pracy dydaktycznej bądź naukowo-badawczej.

## Ocena rozprawy i pracy doktorskiej:

Proszę wybaczyć, że zacznę od wyglądu rozprawy Przemysława Liputa. Pierwsze zetknięcie z nią, zanim jeszcze okaże się z czym mamy do czynienia, wywołuje uczucie niedowierzania.

Kto w drugiej dekadzie XXI wieku oprawia dysertację doktorską w marmurkową okładkę? Dopiero jej tytuł: „Echa przyszłości”, a później lektura tekstu wskazują, że zabieg ten jest celowy, bowiem akompaniując zestawowi obiektów składających się na dzieło, tworzyć ma koherentną konwencję estetyczną.

Tekst rozprawy ujęty jest w dwóch częściach. W pierwszej, zatytułowanej „Kryzys myśli utopijnej”, autor opisuje tło kulturowe i obszar tematyczny, nadające kształt jego pracy doktorskiej i określające kierunek prowadzonych przez niego poszukiwań. Ta część jest też prezentacją rezultatów kwerendy prowadzonej przez doktoranta na archiwach kultury popularnej, obejmujących obszar futurologii i prognostyki, od koncepcji utopijnych po dystopie, zmierzającej do wyodrębnienia, albo raczej dookreślenia istoty nurtu retro-futurystycznego.

W pierwszych rozdziałach autor prowadzi narrację opartą na kanwie kolekcji ilustrującej zdezaktualizowane wizje przyszłości. Przesuwa się od fascynacji *nieuchronną klęską*<sup>1</sup> futurologii, ku postulatом reaktywacji myśli o Utopii przyjmującej formy inne, niż nieudane projekty XX-wiecznych idei. Liput pisze: *Żyjemy w czasach kryzysu i oczekiwań na radykalną przemianę, w epoce schyłku wielkich wizji i ideologii. Aby powrócić do utopii powinniśmy zaakceptować ukryty w niej paradoks: programową niemożliwość zaistnienia, ideologiczny charakter i równoczesny „reset” historii i ideologii właśnie w momencie wprowadzenia jej w życie. Odrzucić należy totalność na rzecz niewielkich (...) „małych utopii”*.<sup>2</sup> I dalej: *Jedną z oznak kryzysu utopii i kreatywności w filmie, literaturze i sztuce jest niemożność wyobrażenia sobie przyszłości innej, niż ta serwowana nam przez popkulturę*.<sup>3</sup> A następnie: *Pisarze i filmowcy coraz częściej sięgają po konwencję, styl czy zapożyczenie wykorzystując ikonografię retro science-fiction. Czym możemy sobie tłumaczyć odwrót od przyszłości na rzecz estetyk czasów minionych? Winna jest tęsknota za czymś, czego się nie doświadczyło, nostalgia połączona z irytacją, że czasy w których przyszło nam żyć nie są tak atrakcyjne jak obiecana utopia*.<sup>4</sup> I wobec takich stwierdzeń, choć ściśle kategoryzowanie pojęć jest czynnością jałową i skazaną na niepowodzenie, należy - jak sądzę - zachować ostrożny dystans. Nieufność wobec postulatów Liputa - o ile są to rzeczywiście postulaty, a nie zwykła konstatacja o moralizującym odcieniu - wynika nie tylko z arbitralności przyjętego

1 Przemysław Liput, *Echa przyszłości, Kryzys myśli utopijnej*. Rozprawa doktorska, promotor: dr hab. Grzegorz Hańderek, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Wydział Artystyczny, Katowice 2017

2 tamże

3 tamże

4 tamże

tonu. Autor ma w końcu prawo do radykalnej manifestacji poglądów. Odnoszę się do przyjętej przez niego strategii, która w klasyfikacji pojęć proponuje pewien porządek, pozwalający wyodrębnić *Retrofuture* z nieco szerszego kontekstu futurologicznej science-fiction. W rozdziale „Utopia”, dla takiego doprecyzowania tego pojęcia, które pozwolić ma później na określenie retro-futurologii jako zjawiska nieograniczonego tylko do sfery mody estetycznej, posługuje się słowami Elizabeth Grosz: „*utopijność nie jest wcale projekcją przyszłości, chociaż w ten sposób jest zwykle rozumiana; jest raczej projekcją przeszłości lub teraźniejszości, tak jakby była przyszłością...*”<sup>5</sup>. Proponowany porządek akcentuje więc funkcję *Utopii* jako krytyki teraźniejszości, pozbawionej konkretnego prognostycznego odniesienia. Przyjmując go nie da się więc twierdzić, że „niemożność wyobrażenia sobie przyszłości innej, niż serwowanej przez popkulturę jest przejawem kryzysu utopii”. Z tego samego powodu odwrót od *Utopii* nie może też być wynikiem rozczarowującej konfrontacji teraźniejszości z dawnymi wizjami tego, jak miała ona wyglądać.

Struktura przyjęta za Elizabeth Grosz implikuje z resztą bardzo interesujące spojrzenie na rolę *Dystopii*. Przywołane przez Liputa dyskursy Platona i Morusa, owe „klasyczne *Utopie*”, są w istocie systemami, w których za harmonię płaci się srogą cenę radykalnych ograniczeń wolności osobistej. Nie są niczym więcej niż ustrojami opartymi na rygorystycznym autorytaryzmie, ścisłej hierarchii i drastycznych restrykcji. U Morusa karane śmiercią jest na przykład dyskutowanie o polityce poza forum zgromadzenia powszechnego, a - jak pisze Grosz - podróżowanie wymaga zezwolenia policji i nawet zwykły spacer na wieś jest możliwy tylko za zgodą ojca lub współmałżonka<sup>6</sup>. Czym więc różni się od nich typowa *Dystopia*? Można zaryzykować tezę, że wyróżniającym czynnikiem będzie opisywanie *anty-Utopii* z punktu widzenia jednostkowego bytu - podmiotu poddanego jej uwarunkowaniom.

Przyglądając się strukturze proponowanej przez Liputa, wraz z lekturą tekstu dochodzimy w końcu do najważniejszej kwestii: czym jest *Retrofuture*? Tak zatytułowany jest rozdział, w którym autor stara się wyodrębnić kluczowe elementy stanowiące o istocie jego pracy doktorskiej.

Pierwszym problemem jest banalność tematu. Autor zdaje sobie sprawę, że ten prąd estetyczny został zagarnięty przez popkulturową modę, przepracowany przez design i - w obecnej chwili nie oferuje już świeżości w obszarze działań wizualnych. Stąd trafna decyzja o ukazaniu go jako wątku kulturowego osadzonego w szerszym kontekście, posiadającego cechy odrębne względem futurologii i utopii. *Retrofuture* jest wizją alternatywnej rzeczywistości pokazującej świat z perspektywy estetyki i technologii retro, ewoluującej niezgodnie z faktami historycznymi. Jest obrazem jednej z niespełnionych wersji przyszłości, zbudowanej na bazie melanzu przeszłych,

5 E. Grosz, „Utopie ucieleśnione...” dz. cyt., w: B. Świątkowska (red.), „Coś co...” dz. cyt., s. 145. Cytat za: Przemysław Liput, *Echa przyszłości, Kryzys myśli utopijnej*. Rozprawa doktorska, promotor: dr hab. Grzegorz Hańderek, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Wydział Artystyczny, Katowice 2017

6 E. Grosz, „Utopie wcielone – czas architektury”, *Panoptikum* nr 9 (16), 245-257, 2010, dostęp 26.10.2017

obecnych i przyszłych elementów. Doktorant trafnie opisuje wątki oscylujące wokół zjawiska retro-futurystyki i futurystyki retro. Także te, które nie mieszczą się w proponowanej przez niego strukturze klasyfikacji. Zwraca uwagę na interesujący proces osuwania się zdezaktualizowanych prognoz i wizji science-fiction w obszar potocznie kojarzony z *Retrofuture*. Szczególnie malownicze jest przywołanie obrazów z kina science-fiction, w których opis przyszłości dotyczy czasu sprzed chwili obecnej i oczywiście rozminął się z rzeczywistością. Dziwi brak wzmianki o jednym z najwybitniejszych filmów tego nurtu, czyli „2001: Odyseja Kosmiczna” Kubricka z 1968 roku. Filmu, powstałego w oparciu o rzetelną wiedzę naukową i skrupulatną analizę futurologiczną, w którym dr David Bowman (grany przez Keira Dullea) chcąc zatelefonować do żony, musi najpierw znaleźć archaiczną kabinę telefoniczną.

Podsumowując tę część rozprawy, autor podkreśla że *Retrofuture* sprowadzone do wrażeń czysto estetycznych nie jest tym, co konstytuuje sens jego pracy. Temat nie daje się też sprowadzić do atrakcyjnej wizualnie konwencji retro, współgrającej z nostalgią wywołaną absurdalnym anachronizmem science-fiction w wersji „pulp” i ułomnością sztuki przewidywania przyszłości.

Odpowiedź na pytanie o istotę podjętego tematu zawiera się w realizacji artystycznej - i o tym opowiada druga część dysertacji - „Echa przyszłości”.

Przemysław Liput rozpoczyna ją przywołaniem sceny filmu „*Planet of the Apes*”, (1968, reż. Franklin J. Schaffner), w której ruiny Statuy Wolności, częściowo zagrzebane w nadbrzeżnym piasku, uświadamiają głównemu bohaterowi że znajduje się na macierzystej planecie, która podczas jego nieobecności uległa drastycznemu przeobrażeniu. Majestatyczne piękno kadru z filmu Schaffnera, podszyte groteską szafarzu, może być kluczem do odczytania idei „*Ech przyszłości*”, które byłyby tym samym apoteozą inspirującej mocy wizji opartej na hipnotycznym pięknie melanzu grozy, upadku i absurdu. Tak interpretowana instalacja Liputa, na którą składa się seria grafik prezentowanych w formie 35-milimetrowych przeźroczy, kolażowych animacji cyfrowych, oraz dwa *Mutoskopy*, czyli maszyny pre-kinematograficzne z analogowymi, poklatkowymi animacjami, wpisuje się w nurt *Schauerromantik* („romantyzm grozy”), spleciony z europejską i amerykańską kulturą głównego nurtu od co najmniej XVIII wieku. Fascynacja zdegradowanym pejzażem, monumentalną architekturą i technologią, katastrofami przez technologię powodowanymi, paradoksami nieliniowej chronologii, ideą podboju kosmosu czy alter-rzeczywistością, wypełniająca treść „*Ech przyszłości*”, daje się w takim ujęciu zestawić nie tylko z pracami Nilsa-Ole Lunda i Simona Stalenhaga, lecz choćby z malarstwem Neo Raucha. Ta bliskość, przejawiająca się także w dość wyraźnych podobieństwach formalnej kompozycji przedstawień, staje się wyraźniejsza dzięki wspólnej „romantyczno-gotyckiej” perspektywie oglądu tych działalności.

To co najistotniejsze w pracy doktorskiej Liputa nie wiąże się jednak z obrazami - graficznymi i animowanymi - ale z formą ich prezentacji, a co za tym idzie - percepcji. Każdy umieszczony jest w „mechanicznym pudełku”. Dostęp do nich możliwy jest przez wizjer zamontowany w jednej ze ścian urządzenia. Omijając klasyczny wątek voyeurystyczny jako niewiele wnoszący w interpretację obiektów, warto zwrócić uwagę na analogię z prowadzeniem obserwacji *ukrytego* przez soczewkę mikroskopu lub lunety - urządzeń opartych na technice optycznej, w profesjonalnym zastosowaniu wypartej przez wydajniejsze technologie emisyjne. Zachowując konsekwencję w twierdzeniu, że *„Echa przyszłości”* jako forma wpisana w nurt *Retrofuture*, nie są emanacją wyłącznie estetyczną, zabieg zapośredniczenia percepcji odczytać można jako wskazówkę dotyczącą ich znaczenia. Przyjąć można, że skoro ich postrzeganie wymaga urządzeń - transponderów, obrazy pochodzą z daleka, albo nie są „dostępne”, lub „wystarczające” w bezpośrednim odbiorze. Prace Liputa są w takim ujęciu - sam zresztą o tym pisze - „kapsułą czasu” ze świata, którego nigdy nie było, „sygnałem” z alternatywnej rzeczywistości i komunikatem z przeszłości zarazem.<sup>7</sup> Archaiczna technologia urządzeń, jest przy tym swego rodzaju atropą. Elementy do ich skonstruowania wycinane były laserem, grafiki wykonano z użyciem najbardziej zaawansowanego oprogramowania do obróbki obrazu, a filmy wyświetlane są na cyfrowych ramkach video. *„Echa przyszłości”* są więc świetnie wykonaną, wielopiętrową mistyfikacją, w której „sztuczne” są nawet celowo wywoływane zakłócenia transmisji. Funkcjonują więc także w kontekście postaw takich artystów i kolektywów artystyczno-kuratorskich jak Mark Dion, Joan Fontcuberta i Pere Formiguera, Vitaly Komar i Alexander Melamid, Robert Kuśmirowski, czy nawet Marcel Duchamp z jego kobiecym alter-ego Rrose Selavy. Są emanacją fikcji, która aby zaistnieć, musi stwarzać wrażenie prawdy.

Na zakończenie, z niechęcią muszę przypomnieć doktorantowi że korekta i redakcja są czynnościami, których nie powinno się pomijać przed upublicznieniem tekstu.

---

<sup>7</sup> — Przemysław Liput, *Echa przyszłości, Kryzys myśli utopijnej*. Rozprawa doktorska, promotor: dr-hab. Grzegorz Hańderek, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Wydział Artystyczny, Katowice 2017

## Konkluzja:

W mojej opinii praca doktorska pana Przemysława Liputa jest oryginalnym dokonaniem artystycznym, ujmującym wątki romantycznego nurtu kulturowego w kontekście fikcji zbudowanej w oparciu o konwencję estetyczną retro-futuryzmu. Dysertacja doktorska będąca integralną częścią pracy jest dowodem ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej sztuki piękne. Wskazuje na umiejętność prowadzenia przez kandydata samodzielnej pracy artystycznej i badawczej, oraz uzasadnia nadanie mu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, spełniając tym samym wymogi art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 03.65.595 z późn. zm.).

Wnioskuje więc do Rady Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach o dopuszczenie pracy doktorskiej mgr Przemysława Liputa do publicznej obrony.

FDziwiec